



Redakcja: Sławomir Poleszak (zastępca dyrektora IEŚ), Agnieszka Zajdel
(sekretarz redakcji), Szczepan Czarnecki, Spasimir Domaradzki, Łukasz
Krzyżanowski, Sławomir Łukasiewicz, Damian Szacawa, Agata Tatarenko

Nr 1471 (211/2025) | 18.11.2025

ISSN 2657-6996

© IEŚ

Aleksandra Kuczyńska-Zonik

Łotwa: protesty przeciwko propozycji wycofania się z konwencji stambulskiej (cz. 2)

Od początku października 2025 r. na Łotwie odbyło się kilka masowych protestów przeciwko propozycji wycofania się państwa z konwencji stambulskiej (Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej). Ostatni z nich, zorganizowany 6 listopada 2025 r., zgromadził 10 tys. osób – największą liczbę uczestników w tego typu wydarzeniu w ciągu ostatnich lat. Skala demonstracji wskazuje na wysoką mobilizację społeczną na rzecz ochrony przed przemocą, co jest szczególnie znaczące w kontekście niskiego dotychczas poziomu aktywności obywatelskiej Łotyszy.

Niezadowolenie społeczne. Od kilku tygodni wzrastało zaniepokojenie społeczne spowodowane inicjatywą partii opozycyjnych oraz Związku Zielonych i Rolników (ZZS) wyjścia Łotwy z konwencji stambulskiej. W demonstracji zorganizowanej 29 października 2025 r. wzięło udział około 5 tys. mieszkańców, co sprawiło, że był to jeden z największych protestów obywatelskich w ostatnich latach na Łotwie. Organizatorem protestu było stowarzyszenie „Centrum Marta”, które oferuje pomoc psychologiczną i prawną osobom, które doświadczyły przemocy domowej. Jego członkowie podkreślają, że wycofanie się z konwencji oznaczałoby odejście od zasad demokracji i praw człowieka oraz niebezpieczny sygnał, że państwo jest gotowe przymykać oczy na przemoc i nierówności.

Głos społeczny wyrażony przez tak licznie zgromadzonych demonstrantów nie miał jednak wpływu na decyzje znacznej części parlamentarzystów. 30 października 2025 r. większość parlamentarna poparła ustawę o wycofaniu się Łotwy z konwencji stambulskiej, jednak prezydent Edgars Rinkēvičs skierował ją z powrotem do Sejmu z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie ([„Komentarze IEŚ”, nr 1470](#)). Na uwagę zasługuje także inicjatywa na platformie ManaBalss.lv¹, w której zwrócono się do prezydenta o niepodpisywanie ustawy przyjętej przez Sejm. Poparło ją ponad 68 tys. osób, co uczyniło ją najpopularniejszą inicjatywą w historii tego portalu. Dla porównania – inicjatywę popierającą przyjęcie przez Sejm ustawy o wypowiedzeniu przez Łotwę konwencji stambulskiej podpisało niespełna 10 tys. osób. Wcześniej rekordową liczbę podpisów zebrano pod projektem w sprawie zniesienia podatku od nieruchomości dla osób fizycznych, którą w ciągu 3 lat podpisało 64 740 osób – jednak samo przedłożenie ww. inicjatywy Sejmowi nie zmieniło decyzji parlamentarzystów w tej sprawie.

Kolejny, znacznie większy protest odbył się 6 listopada pod hasłem „Chrońmy Matkę Łotwę”. Zgromadził on 10 tys. osób, w tym uznanych działaczy politycznych, kulturalnych, religijnych i społecznych. W tym samym czasie mieszkańcy protestowali także w Kiesi (ponad 200 osób), Lipawie (ok. 600) i Dyneburgu (ok. 50), gdzie skandowano hasła nawołujące do niepowielania taktyk stosowanych w Rosji. Demonstracje zorganizowała także łotewska diaspora w Madrycie, Londynie, Berlinie, Helsinkach, Tallinie, Tartu, Hadze, Wiedniu, Paryżu, Wilnie, Oslo, Minnesocie, Waszyngtonie, Nowym Jorku i Toronto. Tam protesty nie były tak liczne – w większości przypadków uczestniczyło w nich po kilkadziesiąt osób. Uczestnicy śpiewali patriotyczne pieśni i palili znicze ku pamięci kobiet,

¹ Działania podejmowane na ManaBalss.lv (platforma funkcjonuje w ramach inicjatywy „Mój głos”, która została założona w 2011 r., aby umożliwić obywatelom Łotwy promowanie własnych inicjatyw i zdobywanie dla nich poparcia w celu przedłożenia ich Sejmowi) charakteryzują się relatywnie wysokim wskaźnikiem skuteczności, ponieważ połowa inicjatyw publicznych złożona na platformie jest następnie procedowana w parlamencie.



które doświadczyły przemocy. W niektórych przypadkach do zgromadzonych dołączali ambasadorowie i członkowie placówek dyplomatycznych Łotwy za granicą.

Protesty na Łotwie nie są powszechne – największe tego rodzaju mobilizacje społeczne dotyczyły sfery edukacji. W ciągu ostatnich trzydziestu lat odbyło się w tym państwie około dziesięciu ogólnołotewskich protestów nauczycieli. 12 maja 2014 r. w Rydze wzięło w nich udział ponad 7 tys. nauczycieli, domagających się finansowego wsparcia reformy edukacji. Jeszcze większy protest odbył się 27 listopada 2015 r., kiedy ponad 22 tys. osób reprezentujących sektor edukacji i nauki wzięło udział w jednodniowym strajku ostrzegawczym zorganizowanym przez Łotewski Związek Zawodowy Pracowników Edukacji i Nauki. Mniej liczne demonstracje organizowane były także w czasie pandemii i dotyczyły obostrzeń wprowadzonych przez rząd ([„Komentarze IEŚ”, nr 330](#)).

Wnioski i perspektywy. Konsekwencje społeczne

- Kwestia wycofania się Łotwy z konwencji stambulskiej stała się istotna społecznie, ponieważ dotknęła podstawowych norm i wartości europejskich oraz idei demokratycznych, takich jak ochrona kobiet przed przemocą i przeciwdziałanie przemocy domowej. Warto zaznaczyć, że Łotwa znajduje się w niechlubnej czołówce państw europejskich pod względem liczby ofiar umyślnych zabójstw na 100 tys. mieszkańców. W 2023 r. w przypadku ofiar kobiet wskaźnik ten wyniósł 1,9 i był najwyższy w Unii Europejskiej². Ponadto dane European Institute for Gender Equality (EIGE) pokazują, że w 2022 r. na Łotwie kobiety stanowiły 100% ofiar zabójstw dokonanych przez partnerów i 58% ofiar zabójstw dokonanych w rodzinie³.
- Sprzeciw wobec planu wycofania się z konwencji stambulskiej wyraziła większość ekspertów i organizacji pozarządowych na Łotwie zajmujących się kwestiami zapobiegania przemocy. Wyrażali oni obawy, że decyzja ta osłabi ochronę ofiar przed przemocą i negatywnie wpłynie na międzynarodowy wizerunek państwa w oczach zachodnich sojuszników.
- Skala mobilizacji społecznej była zaskoczeniem zarówno dla komentatorów życia społeczno-politycznego, jak i dla polityków na Łotwie. Jej celem nie był jedynie sprzeciw wobec decyzji politycznych podejmowanych bez zgody społeczeństwa, ale także zademonstrowanie jedności i solidarności wobec demokratycznych wartości i praw człowieka. Dlatego, zgodnie z jednym z komentarzy eksperckich, można powiedzieć, że protesty na Łotwie są wynikiem wzrostu świadomości obywatelskiej, zaangażowania Łotyszy w życie publiczne oraz „dowodem na to, że demokracja wciąż żyje”⁴.
- Masowy sprzeciw społeczny w obronie ochrony przed przemocą okazał się częściowo skuteczny, gdyż zmusił polityków do odłożenia decyzji o wycofaniu się z konwencji stambulskiej i przekazania jej do rozpatrzenia następnemu parlamentowi. Oznacza to, że kwestia potencjalnego wycofania się Łotwy z konwencji znajdzie się w agendzie politycznej po wyborach w 2026 r.

² Eurostat, *Intentional homicide victims by victim-offender relationship and sex*, https://ec.europa.eu/eurostat/databrowser/view/crim_hom_vrel/bookmark/table?lang=en&bookmarkId=cld0d0d8-e165-462a-b3e4-903ea2b709f8&c=1745927179303 [6.11.2025].

³ European Institute for Gender Equality, *Country profile for Latvia*, https://eige.europa.eu/gender-based-violence/countries/latvia?language_content_entity=en [6.11.2025].

⁴ Lsm.lv, <https://www.lsm.lv/raksts/zinas/latvija/06.11.2025-video-vismaz-10-000-cilveku-doma-laukuma-proteste-pret-latvijas-izstasanos-no-stambulas-konvencijas.a621286/> [10.11.2025].